

Wymierająca Korea Południowa

27 sierpnia 2022

W ciągu ostatnich dwóch dni najważniejsze światowe media (CNN, BBC, „New York Times” czy też „Bloomberg”) wypuściły w eter balon ostrzegawczy: Korea Południowa się wyludnia – braknie rąk do pracy, gospodarka się załamie, wzrosną koszty systemu opieki zdrowotnej i systemu emerytalnego... no i oczywiście braknie ochotników do południowokoreańskiej armii. A jak tu stawić czoło Chińczykom jak armia jednego z najważniejszych i najbardziej zaufanych sojuszników USA rozsypie się z powodu niedoboru rąk do trzymania karabinów?

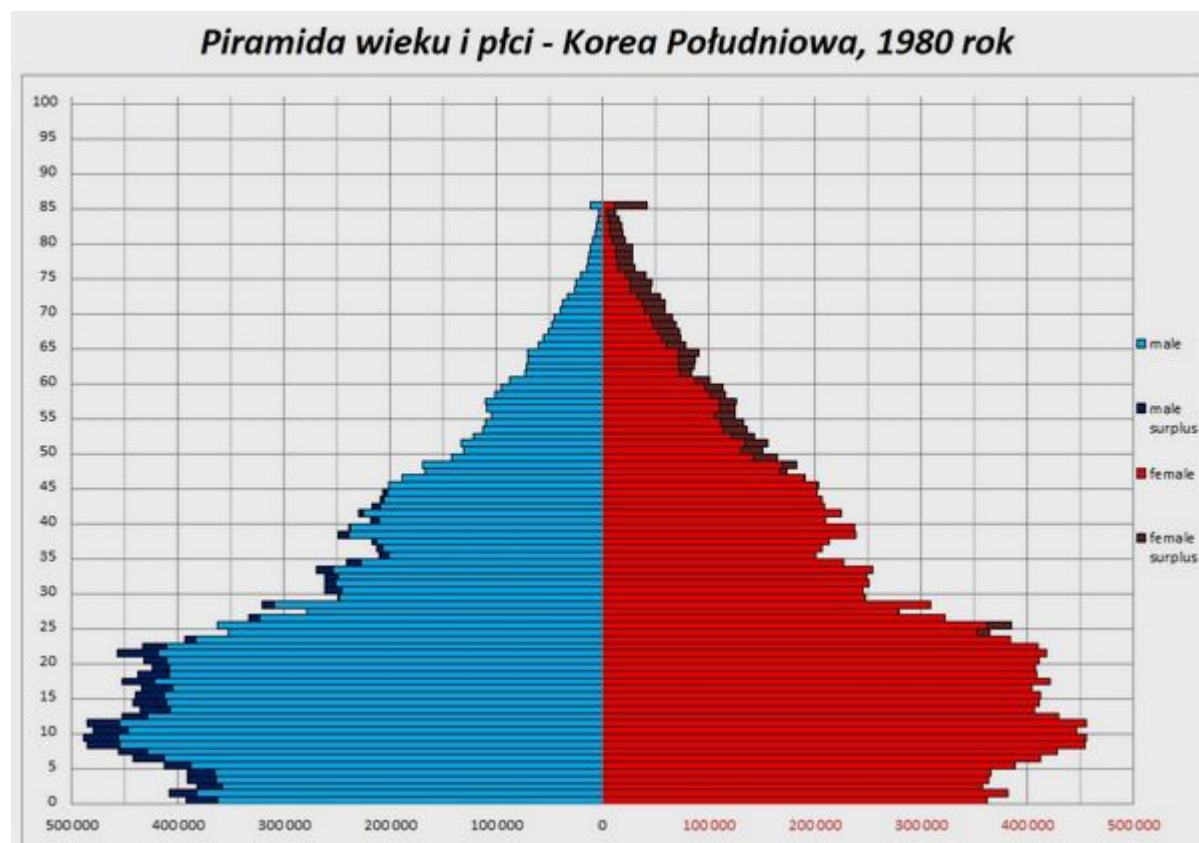
Korea Południowa w środę 24 sierpnia poinformowała, że współczynnik dzietności kraju w roku 2021 spadł z 0,84 do 0,81. Ażeby naród przetrwał wskaźnik ten wynosić musi 2,1. Wszystko poniżej nie gwarantuje utrzymania populacji na tym samym poziomie.

Średni współczynnik dzietności najpotężniejszych gospodarek świata wynosi 1,46. Jak więc widzimy Koreańczycy z południa znacznie odbiegają od pozostałych 9 gospodarczych potentatów (najwyższy współczynnik z nich mają Indie – 2,03; najniższy – oprócz Korei Południowej – Chiny – 1,16). Toteż nie powinno nikogo zdziwić jeżeli w najbliższym czasie coś w tej materii zostanie poczynione aby naprawić południowokoreański system.

Możliwości jest kilka jednak najważniejszą z nich jest imigracja. I to właśnie z imigracją jest problem – problem taki iż zastrzyk siły roboczej z krajów takich jak Filipiny czy też Chiny może być korzystny krótkofalowo, łatając dziurę demograficzną i rozpędzając koreańską gospodarkę, która mocno spowalnia – w latach 2008-2020 rozwijała się ona średnio w tempie 2,8% PKB rocznie, w 3 dekadzie XXI wieku wzrost ten ma osiągnąć jedynie 1,9% PKB.

Począwszy od 2020 roku Korea Południowa ma kurczyć się średnio

o 60 000 osób rocznie co spowoduje, że w roku 2070 ludność tego kraju spadnie do 37,7 mln a więc do poziomu, który kraj ten osiągnął w roku 1979. Z tym, że rzecz jasna wówczas, 43 lata temu większość populacji kraju stanowili ludzie młodzi by nie powiedzieć bardzo młodzi. Za 50 lat będą to w większości osoby starsze.



Imigracja z Chin i Filipin może ten wskaźnik naprawić jednak długofalowo będzie ona niekorzystna, z przyczyn przede wszystkim tożsamościowych i geopolitycznych.

Społeczeństwo południowokoreańskie jest społeczeństwem mocno nacjonalistycznym. Silne przywiązanie do swojej koreańskości jest gwarantem przydatności tego kraju do balansowania wpływów Chińskiej Republiki Ludowej w Azji Wschodniej co leży rzecz jasna w żywotnym interesie Stanów Zjednoczonych – protektora i sojusznika Korei. Zalanie tego kraju przez chińską imigrację zmieni strukturę demograficzną kraju, rozmywając koreańską tożsamość i osłabiając geopolityczny potencjał tego kraju do ewentualnej konfrontacji z Chinami, tak na polu wywiadowczym, politycznym jak i militarnym.

Poza tym naszpikowanie Korei Południowej ludnością chińską spowoduje jej głęboką penetrację przez agenturę chińskiego wywiadu i chińskiej armii. A Ci będą z całą pewnością starać się, aby Korea była nastawiona na życzliwość względem Pekinu a nie tak jakby chciało to mocarstwo rewidujące globalistyczny porządek świata a więc USA, na konfrontację czy też w wersji soft – rywalizację.

Podobnie może być z imigracją z Filipin. 23 miliony mieszkańców Filipin (dane z 2013 roku) ma pochodzenie chińskie. Ale nawet bez pochodzenia chińskiego Filipińczycy zasilając Koreę Południową, kraj o bardzo opresyjnym reżimie pracowniczym, stać się mogą agenturą wpływu Chin w tym kraju, gdyż jako mniejszość w kraju, zdominowani zostaną przez bogatych i dumnych Koreańczyków, co automatycznie spowoduje podziały, tak klasowe jak i narodowe. A służby chińskie z całą pewnością wykorzystają poczucie pokrzywdzenia które odczuwać będą Filipińczycy do realizowania z ich pomocą swoich celów geopolitycznych.

Oprócz Chin i Filipin do Korei trafia również duża ilość imigrantów z Tajlandii i Wietnamu. Ci również mogą być dobrym materiałem do wykorzystywania w celu destabilizacji porządku społecznego jeżeli Korea Południowa zacznie coraz mocniej pod rozkazami Waszyngtonu napierać na Pekin.

Oprócz imigracji z pozostałych krajów Azji, które z racji systemu demokratycznego mogą być wzdłuż i wszerz penetrowane przez obce wpływy, przenoszone następnie na terytorium Korei Południowej, jest jeszcze jedna możliwość naprawienia systemu południowokoreańskiego. I nie są to bynajmniej zachęty ekonomiczne.

W ciągu ostatnich 15 lat władze w Seulu wydały 323 miliardy dolarów na programy mające na celu podniesienie wskaźnika urodzeń. Nie przyniosło to pożądanych rezultatów, o czym z resztą możemy się przekonać patrząc na współczynnik dzietności z 2021 roku, który jednak został mocno osłabiony pandemią

koronawirusa, kryzysem gospodarczym w jego wyniku powstałym oraz spadkiem imigracji również z powodu zamykania kraju na skutek COVID-a.

Sposobem na zwalczanie dziury demograficznego jest zjednoczenie Korei. Korea Północna jest obecnie krajem zamkniętym na szeroko pojętą globalną wioskę. Reżim kontrwywiadowczy jest tam niezwykle silny tak więc penetracja kraju, nawet przez wpływy chińskie, jest tam zapewne ograniczona do minimum. Pozyskanie więc ponad 25 milionowej populacji, z czego ogromną część stanowią ludzie młodzi, rozwiązałoby ogromną ilość problemów władz w Seulu. Oczywiście również i taki scenariusz byłby zagrożeniem z przyczyn zwiększenia wpływów Chin w tym kraju. Jednak z całą pewnością będzie to zagrożenie mniejsze niż wynikające z bezpośredniej imigracji z Chin lub spośród ludności chińskiego pochodzenia z innych krajów Azji Wschodniej.

Poza tym imigracja z północy nie zepsuje koreańskiej tożsamości – co najwyżej ją wykrzywi pozostałościami po marksizmie leninizmie w wersji koreańskiej, zwanym džucze. Jednak reedukacja Koreańczyków z północy będzie zapewne dość prosta – wystarczy będzie pokazać im dobrobyt systemu kapitalistycznego. A Ci widząc różnicę pomiędzy socjalistycznym kołchozem a kapitalistycznymi świecidełkami bardzo szybko zostaną kupieni przez nową, zjednoczoną ojczyznę.

Opcja ostatnia a więc opcja zjednoczenia wydaje się najbardziej korzystna tak dla Seulu, Waszyngtonu jak i samego Pjongjangu, gdyż potęga Chin prędzej czy później tak uzależni od siebie kołchoz Kim Dzong Una, że w zamian za gospodarcze benefity mogą zostać oni powoli i sukcesywnie wchłaniani przez Pekin. A w takim wypadku dynastia Kimów i ich pretorianie z wojska i bezpieczeństwa zostaną sprowadzeni do roli administratorów jakiejś miniaturowej prowincji chińskiego imperium.

W przypadku zjednoczenia staną się oni częścią elity władzy,

władzy tak politycznej jak i biznesowej gdyż właśnie za pomocą oddania wpływów gospodarczych na obszarze północy przez południe i Amerykanów będzie się starano przekupić tamtejszych satrapów z resortów siłowych – dokładnie tak jak dokonano tego w byłym NRD czy też w postPRL-u – aby zaakceptowali nowy system i nie poszli do lasu tworzyć partyzantkę.

Zastanawia mnie jedynie: kiedy to może się stać – gdyż czas ucieka a opinia publiczna musi zostać przygotowana na pewne perturbacje mające nastąpić w przyszłości. Toteż aby wytłumaczyć społeczeństwu zachodnim po co wywołano czy też sprowokowano kryzys na półwyspie koreańskim, podobny do kryzysu ukraińskiego, który również łąta niejedną dziurę demograficzną starzejącej się Europy (i napycha kieszenie biznesowi – tak lokalnemu jak i międzynarodowemu – obniżaniem kosztów pracy), potrzeba podgrzewać ten temat, na razie bardzo powoli acz konsekwentnie.

Tak aby opinia publiczna na zachodzie zaakceptowała ewentualne przemiany geopolityczne, które we wschodniej Azji nastąpić muszą, aby świat zachodu mógł utrzymać wojskową kontrolę nad kluczowym przyczółkami na tamtejszych akwenach. W innym przypadku potęga chińska prędzej czy później, jeżeli nie ulegnie załamaniu lub też nie wyludni się, będzie musiała wchłonąć najpierw gospodarczo a później być może politycznie tamtejsze obszary. A to musi spowodować wykopanie z tamtego regionu wpływów amerykańskich i ustanowienie chińskiej dominacji na kontynencie azjatyckim.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.

<https://edition.cnn.com/2022/08/26/asia/south-korea-worlds-lowest-fertility-rate-intl-hnk/index.html>

2.

<https://www.nytimes.com/2022/08/24/world/asia/south-korea-fertility-rate.html>

3. <https://www.bbc.com/news/world-asia-62670717>

4.

<https://www.bloomberg.com/news/articles/2022-08-24/fastest-aging-wealthy-economy-breaks-own-fertility-record-again#xj4y7vzkg>

5. <https://www.kedglobal.com/economy/newsView/ked202112090010>

6. https://en.wikipedia.org/wiki/Demographics_of_South_Korea

7. https://en.wikipedia.org/wiki/Chinese_Filipino